



Witamy w kolejnym numerze naszej gazetki - ekologicznym i wiosennym. Optymizmu nam nie brakuje, bo: Wiosna! cieplejszy wieje wiatr /Wiosna! znów nam ubyło lat /Wiosna, wiosna w koło, rozkwitły bzy! Świątujemy Dzień Ziemi. Pierwszy raz Dzień Ziemi został ogłoszony 21 marca 1970 r. przez burmistrza San Francisco, Josepha Alioto. Ideę poparł Sekretarz Generalny ONZ, U Thant. 26 lutego 1971 r. podpisał proklamację, w której wyznaczył równonoc wiosenną jako moment, w którym Narody Zjednoczone obchodzą Dzień Ziemi.

Redakcja

W tym numerze:

Zielony kwiecień:
- Światowy Dzień Ziemi
- Projekt "Ekologia"
- Światowy Dzień Ziemi w EZN
EZN za granicą:
- Pobyt uczniów EZN w Verl

Taka jest kibiców wola...:
- Kampania przeciwko wulgaryzacji języka
- Gdy nie ma w domu dzieci, to jesteśmy niegrzeczni.

Spis treści:

Strona 2 >>>

Światowy Dzień Ziemi.

Wywiad z Panią Dyrektorem na temat projektu "Ekologia"

Światowy Dzień Ziemi w EZN.

Strona 3 >>>

Wulgaryzmy - Kampania przeciwko wulgaryzacji języka.

Reportaż o kibicach

Strona 4 >>>

EZN za granicą - Pobyt uczniów EZN w Niemczech

"Drzewo za makulaturę"

Do dnia 29 kwietnia 2011 r. trwa w szkole zbiórka makulatury. Bierzymy udział w akcji Drzewo za makulaturę. Za stare papiery i gazety

dostaniemy sadzonki drzew z polskich lasów. Klasa, która zbierze najwięcej makulatury, otrzyma punkty w Rankingu.

SU EZN

ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI 2011

PROJEKT "EKOLOGIA"

W przyszłym roku szkolnym nasza szkoła przystąpi do realizacji innowacji pedagogicznej: Projekt Ekologia innowacyjny, interdyscyplinarny program nauczania przedmiotów matematyczno-przyrodniczych metodą projektu. Projekt realizowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz z budżetu Państwa

pod nadzorem Ministerstwa Edukacji Narodowej, w ramach

Priorytetu III Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Wysoka jakość systemu oświaty, działanie 3.5 projekty innowacyjne. Projekt będzie realizowany w partnerstwie czterech podmiotów:
- Lider Dobre Kadry. Centrum badawczoszkoleniowe. Sp.z o.o.,
- Partner 1 Uniwersytet Wrocławski Wydział

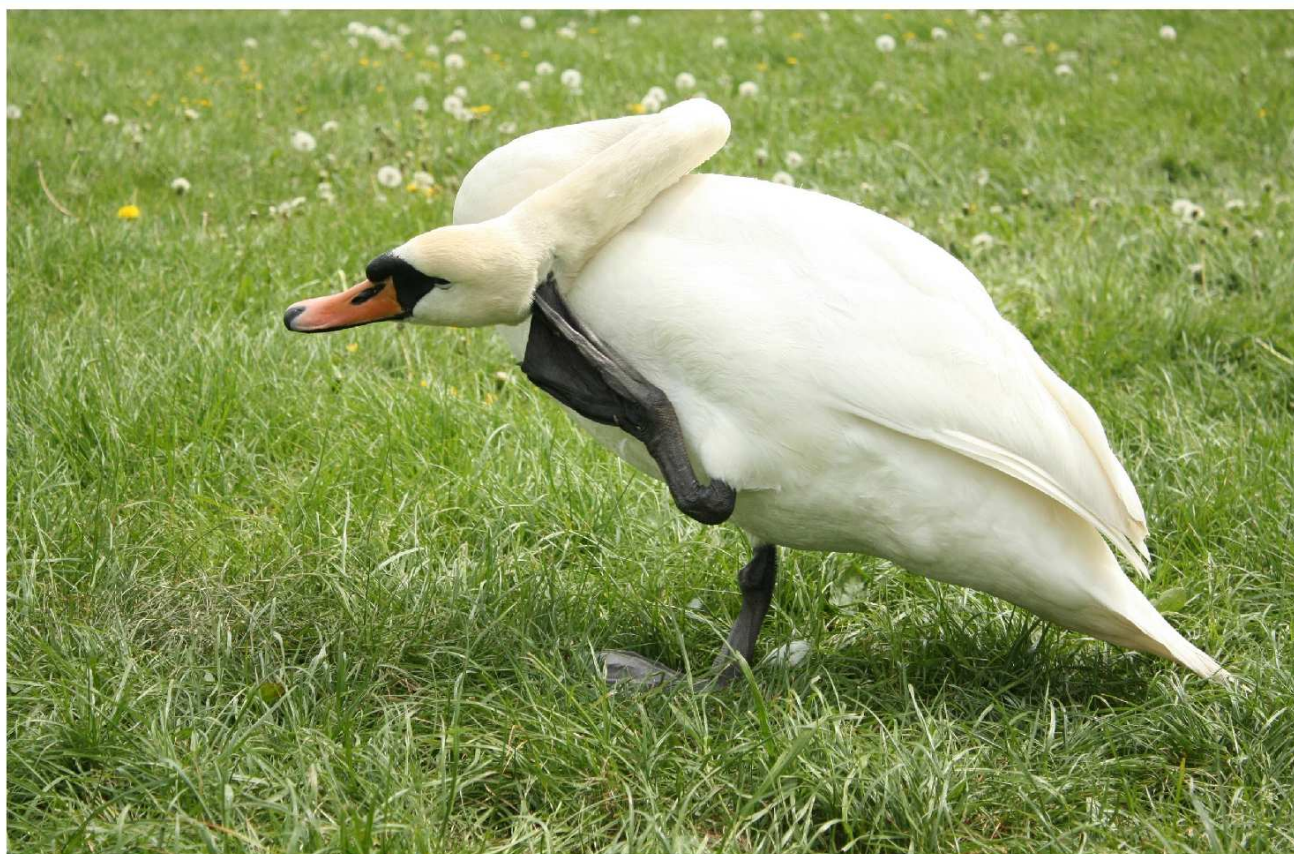
Nauk o Ziemi i Kształtowania Środowiska,

- Partner 2 SGS EkoProjekt sp. z o.o. Pszczyna,
- Partner 3 Dr. Kerth + Lampe Geoinformetric GmbH (Niemcy).

Obchody Światowego Dnia Ziemi, które co roku odbywają się 22 kwietnia, w 2011 roku obchodzone będą podczas Międzynarodowego Roku Lasów, ogłoszonego przez Organizację Narodów Zjednoczonych. Tematem wiodącym będą lasy, hasło Dnia Ziemi 2011 - "las całkiem blisko nas". Na terenie lasów występują wszystkie formy ochrony przyrody, w tym pomniki przyrody, rezerваты, użytki ekologiczne, parki krajobrazowe i najwyższa forma ochrony przyrody w Polsce - parki narodowe.

Rok 2011 Międzynarodowym Rokiem Lasów

Rok 2011 Organizacja Narodów Zjednoczonych ustanowiła Międzynarodowym Rokiem Lasów. Jego główne hasło Lasy dla ludzi uświadamia nam, jak ogromne znaczenie mają lasy w życiu każdego z nas. Las łagodzi klimat, daje ludziom na całym świecie drewno, leki i środki do życia. Lasy mają także swój udział w hamowaniu efektu cieplarnianego i wiązaniu węgla organicznego. Na terenie lasów znajduje się również znaczna część obszarów



objętych europejską siecią ochrony Natura 2000. Lasy to częste miejsce naszego wypoczynku, rekreacji a także edukacji, ta prowadzona jest głównie na terenie 19 Leśnych

Kompleksów Promocyjnych. Leśne Kompleksy Promocyjne utworzone zostały na obszarze całego kraju, pokazują różnorodność warunków siedliskowych, mnogość

składu gatunkowego lasu i wielość pełniących przez niego funkcji. W ramach LKP leśnicy promują zrównoważoną gospodarkę leśną, wspierają badania naukowe i prowadzą

edukację leśną społeczeństwa. Należy także pamiętać, iż ok. 65% gatunków dzikiej fauny i flory to gatunki leśne.

NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE!

DZIEŃ ZIEMI 2011

Z okazji „Dnia Ziemi”

będzie się w EZN wystawa prac naszych uczniów pod hasłem:

„Odbamy o powietrze atmosferyczne”

Wystawa rozpocznie się w dniu

15.04.2011

i potrwa kilka dni

UWAGA!

Wystawa ma charakter konkursowy! Ilość wygrania atrakcyjne nagrody!

Serdecznie zapraszamy

Organizatorzy:
nauczyciele geografii w EZN
SUEZN



WYWIAD Z PANIĄ WICEDYREKTOR ZDZISŁAWĄ TARKĄ, NAUCZYCIELKĄ GEOGRAFII, WSPÓŁAUTORKĄ PROJEKTU "EKOLOGIA"

REDAKCJA: Jakie są cele Projektu Ekologia?

PANI DYREKTOR: Celem ogólnym Projektu jest przetestowanie do 2013 r. kompleksowego, innowacyjnego, interdyscyplinarnego programu nauczania przedmiotów matematyczno przyrodniczych metodą projektu, co w konsekwencji powinno doprowadzić do zwiększenia zainteresowania uczniów kontynuacją kształcenia na kierunkach technicznych. Projekt zawiera innowacje programowe, metodyczne i organizacyjne polegające na celowym i planowym wykorzystaniu metody projektu edukacyjnego w nauczaniu przedmiotów matematyczno-przyrodniczych. W jego ramach realizowany będzie program Trzy żywioły. Cele główne programu obejmują:
- rozbudzenie i wspieranie zainteresowań przedmiotami matematyczno-przyrodniczymi wśród uczniów,
- twórcze integrowanie wiedzy z różnych dziedzin
- kształtowanie otwartości na poznawanie świata poprzez samodzielne działanie
- kształtowanie postaw i zachowań proekologicznych.

REDAKCJA: Kto będzie brał udział w programie Trzy żywioły?

PANI DYREKTOR: Program Trzy żywioły będzie realizowany w ramach obowiązkowych, dla wybranej grupy uczniów zajęć pozalekcyjnych wpisanych w tygodniowy plan zajęć oraz w warunkach pozaszkolnych. Innowacją zostaną objęte dwie grupy liczące po około 20 uczniów, z którymi będzie pracował pięcioosobowy zespół nauczycieli przedmiotów matematyczno-przyrodniczych.

REDAKCJA: Ile czasu zajmie realizacja programu?

PANI DYREKTOR: Projekt będzie realizowany w szkole przez dwa lata. W tym czasie uczniowie przez trzy semestry będą rozwiązywać problemy badawcze metodą projektu edukacyjnego. Czwarty, ostatni semestr będzie przeznaczony na podsumowanie ich pracy, wnioski i prezentacje efektów.

REDAKCJA: Jak będzie wyglądała praca uczniów?

PANI DYREKTOR: Materiał nauczania będzie realizowany w pięciu głównych problemach badawczych, dotyczących trzech żywiołów: wody, powietrza i ziemi. Uczniowie danej grupy

ŚWIATOWY DZIEŃ ZIEMI 2011 W ELEKTRONICZNYCH ZAKŁADACH NAUKOWYCH

przez siebie problemami badawczymi w 4-5 osobowych zespołach. Szczególny nacisk zostanie położony na pracę metodami aktywnymi, a zwłaszcza doświadczenie, eksperyment i badania terenowe.

REDAKCJA: Jakie korzyści projekt przyniesie naszej szkole?

PANI DYREKTOR: Oprócz możliwości realizacji zajęć dodatkowych zgodnie z opracowanym innowacyjnym programem, szkoła będzie także wyposażona w podstawowy zestaw badawczodiagnostyczny, odczynniki i pomoce naukowe. Nauczyciele będą się doskonalić w ramach organizowanych dla nich szkoleń, uczniowie będą uczestniczyć w zajęciach laboratoryjnych, terenowych i obozach wymiany doświadczeń.

REDAKCJA: Dziękujemy za rozmowę!

Więcej informacji na stronie: www.innowacynyek.olog.pl



"Drzewo za makaturę"

Do dnia 29 kwietnia 2011 r. trwa w szkole zbiórka makatury. Bierzymy udział w akcji Drzewo za makaturę. Za stare papiery i gazety dostaniemy sadzonki drzew z polskich lasów. Klasa, która zbierze najwięcej makatury, otrzyma punkty w Rankingu.

Redakcja gazetki i Samorząd Uczniowski EZN

Wulgaryzmy

Taka jest kibiców wola...

Śmierć ma barwy mojego klubu Środowy wieczór, opustoszały Wrocław. Ludzie siedzą w domach, boją się wyjść na ulice. Na oporowskim stadionie odbywa się mecz WKS Śląsk - Wisła Kraków. Znalazłam się tam właściwie przypadkowo, mój chłopak - Marek, zagorzał kibic piłki nożnej, zaprosił mnie na mecz. Po meczu, koło godziny 21,

miasto zalewa zielono-czerwona fala. U kibiców Śląska dominuje kolor zielony, kibice Wisły są czerwoni - zarówno na ubraniach, jak i na twarzach. Krakowiacy przegrali ze Śląskiem. Do tej pory wyraźne dwie barwy w jednym momencie zaczęły się mieszać. Czerwoni nie mogąc pogodzić się z przegraną, zaatakowali zielonych. Walka kibiców trwa około 5 minut. Wszystko potem było już szkarłatne od krwi. Uciekamy z Markiem szybko w stronę wyjścia. Po drodze widzę leżące ciała nieprzytomnych osób, wśród nich także kobiety. Następnego dnia, w autobusach i tramwajach, dostrzec można naklejki Wisły, często z wulgarnymi napisami, które kłócą się z ideą współzawodnictwa. Nieświadomi wczorajszych wydarzeń wrocławianie udają się do pracy, podczas gdy lekarze w szpitalach walczą o życie niektórych uczestników wczorajszego meczu. Dostałam smsa. Mój kolega z piaskownicy- Krzysiek został zamordowany.

Orientuj na ulicach Krzysiek urodził się na Psim Polu, ale większość życia spędził w Niemczech. Do Wrocławia przyjechał, aby tu świętować swoje osiemnaste urodziny. Nie zdążył na drodze spotkać grupę pijanych kibiców Wisły. Wśród nich był Karol, 17-letni uczeń jednego z krakowskich gimnazjów. Razem ze swoimi, wygolonymi na tyso kolegami zaczęli przypadkowych ludzi, grożąc im. Po meczu zauważył pod jednym z bloków chłopaka, którego widział na meczu w sektorze Śląska. To wystarczyło. Karol uderzył nożem cztery razy w bok chłopaka, który - po



kilkugodzinnej operacji - zmarł. Matka z trudem rozpoznała swojego syna. Pogrzeb odbył się tydzień później, w dniu osiemnastych urodzin Krzyska. Na pogrzebie obecni byli wszyscy najbliżsi, rodzina, przyjaciele, nawet kilku kibiców Śląska przyszło pożegnać jednego ze swoich. Policja złapała Karola, postawiono mu zarzut morderstwa ze szczególnym okrucieństwem. Na rozprawie oskarżony nie wyraził skruchy ani żalu.

Liga lidze nierówna Kibice na pytanie, kto stoi na czele tej ligi, podają nazwy największych klubów piłkarskich. Zapytałam

znajomego, który interesuje się piłką nożną, czy wie, gdzie są najniebezpieczniejsze mecze, Kraków, jedyne miejsce, gdzie można używać pseudonarzędzi. Chciałam się dowiedzieć, jak wygląda tak zwana ustawka. Spotkałam się z jednym z kibiców. Umawiamy się na telefon. Jeżeli ich (przeciwników, przyp. red.) jest piętnastu, to my wybieramy piętnastu. Umawiamy się poza miastem, wsiadamy w samochody, jedziemy za nimi, oni tłumaczą nam, w jakie miejsce. Potem spotykamy się jeden na jeden, mówimy, że nas jest tylu, że ich jest tylu, że bez sprzętu i tak dalej. Sprzęt?

Pały, noże, siekiery, łańcuchy. Co to komu daje? Wylądowanie się. Czy dla Ciebie liczy się piłka? Piłka to druga półka. Najważniejsze są awantury.

Nie podobasz mi się Agresja kibiców dotyka również samych piłkarzy. Kilka lat temu Jacek Bąk, wielokrotny reprezentant Polski, został zaatakowany przez jednego z kibiców przeciwnej drużyny, ponieważ ten nie spodobał mu się - To była środa wieczór, około 21.15. Stałam z grupą znajomych przy recepcji. Wtedy z hotelowego baru wyszła grupa osiłków. Moi koledzy krzyknęli do mnie: "Jacek, zabieraj się stąd, bo zaraz zrobi



się tu bardzo gorąco". Ale nie zdążyłem. Tamci doskoczyli i zaczęli się przepychanka. Przepchnęli mnie do kuchni, przez moment rzeczywiście wyglądało to niebezpiecznie.

Ze stadionu do Hollywood Powstało już wiele filmów o życiu kibiców - zarówno dokumentalnych, jak i fabularnych. Najbardziej znanymi filmami są The Firm z Garym Oldmanem i Hooligans z Elijahem Woodem. Oba filmy pokazują, że można zrobić dobry film o chuliganach zasłaniających się piłką nożną. Krytycy filmowi określają to jako nurt szkoły dawania w mordę.

kres!
*To my, kibice Śląska,
Zna nas cała Polska.
Za Śląsk, za WKS,
Pójdziemy aż po życia kres!*

Za oknem mojego pokoju ciszę przerywa wycie, dzisiaj jest środa, młoda gwardia, awangarda kibiców śpiewa hymn WKSu:
*A wszystko to, bo Śląska kocham
I nie wiem, jak bez Śląska
mogłbym żyć.
Chodź pokaże ci, czym moja
miłość jest
Dla Śląska zabiję cię!*

Katarzyna Surma

KAMPANIA PRZECIWKO WULGARYZACJI JĘZYKA

Postępująca wulgaryzacja to obecnie bardzo niepokojące zjawisko pojawiające się we współczesnej codzienności. Przeklinają dorośli i dzieciaki w przedszkolu. Niecenzuralne wyrazy panoszą się zarówno w naszym języku, jak i w literaturze, filmie, grach komputerowych, muzyce. Jednym z najgorszych błędów, jakie popełniają Polacy, jest stosowanie wulgaryzmów. Zjawiskiem niepokojącym we współczesnej polszczyźnie, zwłaszcza mówionej, jest postępująca wulgaryzacja. Po co używamy niecenzuralnych wyrazów? Czy

do końca wiemy, czym są wulgaryzmy? Przekleństwa są wbrew pozorom niezwykle istotnym elementem języka, obsługującym nasze negatywne, a czasem nawet i pozytywne stany emocjonalne. W sytuacjach stresujących i nagłych wypadkach, w gniewie, złości często są one nadużywane. Co sądzicie o wulgaryzacji języka? W naszej szkole trwa Kampania przeciwko wulgaryzacji języka, zapraszamy do współpracy. Zapraszamy do lektury kolejnych tekstów.

Redakcja



GDY NIE MA W DOMU DZIECI, TO JESTEŚMY NIEGRZECZNI

Postępująca wulgaryzacja to obecnie bardzo niepokojące zjawisko pojawiające się we współczesnej codzienności. Przeklinają dorośli i dzieciaki w przedszkolu. Niecenzuralne wyrazy panoszą się zarówno w naszym języku, jak i w literaturze, filmie, grach komputerowych, muzyce. Należy się oburzać? Może udawać, że wszystko jest w porządku? Przeklinamy, gdy chcemy wyrazić jakieś emocje. Z reguły posługujemy się wyrazami, które nic nie znaczą. Wulgaryzmy natomiast to słowa ordynarne, pospolite i prostackie, które niestety coraz częściej pojawiają się w naszym życiu codziennym. Brzydkie słowa słyszemy odmiennie we wszystkich czasach, przez wszystkie przypadki, liczby, rodzaje, tryby i strony. Zastępują wiele części mowy. Jeszcze parę lat temu uważało się, że niecenzuralnych słów używa tylko tzw. element. Obecnie różnica pomiędzy tym elementem a resztą społeczeństwa zatęrzyła się. Klinie każdy, bez względu na wychowanie, wykształcenie czy też środowisko, w którym żyjemy. Wulgaryzmy najłatwiej docierają do szerokiej rzeszy ludzi przez sztukę. Większą szansę stania się hitem ma utwór choć

odrobina niecenzuralny. To samo dotyczy filmu, z dodatkową dużą dawką przemocy. Taka mieszanina to idealny środek wychowawczy dla maoliatów. Wyrazy wulgarnie stały się atrakcyjnymi, uniwersalnymi sposobami wymiany myśli i informacji, zwłaszcza w środowiskach ludzi młodych: w szkołach, na uczelniach, w klubach, nie uchroniły się przed tym zjawiskiem mury, ploty, miejsca ustronne. Język polski, bogaty w wiele pięknych słów, które pozwalają wyrazić wszystko, jest zaśmiecany obscenicznymi wyrazami i wulgarnymi wzywkami, które w praktyce związane są głównie ze sferą fizjologii i seksu. Jest to bardzo prymitywny sposób demonstrowania swoich emocji, który ma być podkreśleniem niezależności i buntu przeciw obowiązującym normom i autorytetom. Wulgaryzacja języka ma podkreślać niezależność i dorosłość. Niestety, używanie wulgarnych słów świadczy o braku kultury językowej, jest naruszeniem norm współżycia społecznego, a przede wszystkim zasad dobrego wychowania. Każdy z nas ma prawo wymagać, aby jego język oczyszczył się z językiem wolnym od plugawstw i wulgaryzmów.

NIEMCY

Pobyt młodzieży z EZN w Verl

W dniach od 26.03.2010 do 02.04.2011r. grupa naszych uczniów z klas I - III technikum, licząca 23 uczniów i dwie uczennice, uczestniczyła pod opieką nauczycielek niemieckiego mgr Anety Biłowicz i mgr Małgorzaty Stańczyk w wymianie młodzieży w Verl niemieckim miasteczku w Nadrenii Westfalii.

Już po raz drugi odwiedziliśmy Verl w ramach nawiązanej w zeszłym roku współpracy EZN z niemieckimi partnerami. Podczas 8-dniowego pobytu zrealizowaliśmy urozmaicony i atrakcyjny program przygotowany przez niemieckich gospodarzy organizację DrosteHaus, zajmującą się współpracą międzynarodową młodzieży. Odwiedziliśmy najpierw ratusz miejski, gdzie przyjął nas burmistrz Verl, który zapoznał naszą młodzież z historią, gospodarką i życiem współczesnym miasta. W ramach podziękowania za ciekawy wykład nasi chłopcy, reprezentujący chór szkolny, zaśpiewali kilka utworów ze swojego repertuaru, wzbudzając swoim występem niemały podziw burmistrza. Po tym oficjalnym spotkaniu czekały nas duże emocje w rezerwacie orłów w Detmold. Mieliliśmy tam



niewpowtarzalną okazję uczestniczenia w pokazie karmienia orłów, sępów, sokołów i innych ptaków szponiastych żyjących na wolności. Przeżyliśmy prawdziwe chwile grozy, mając tuż nad głową przelatujące wielkie i drapieżne ptaki. W naszym programie znalazły się także chwile zadumy i refleksji, jak

podczas zwiedzania zamku Wewelsburg dawnej siedziby dowództwa SS. Znajduje się tam obecnie wystawa, zorganizowana w hołdzie więźniom obozu koncentracyjnego zlokalizowanego na tym terenie podczas II wojny światowej, którzy podczas rozbudowy

zamku przez nazistów utracili życie. Wystawa służyć ma także ukazaniu prawdziwego oblicza SS i całej rewolucyjnej ideologii faszystowskiej gloryfikującej nadludzi. Nasza młodzież wzbogaciła swoją wiedzę historyczną, zwiedzając zabytkową Kolonię ze sławną gotycką katedrą oraz mogła przyjrzeć się

produkcji czekolady i spróbować znanych wyrobów marki Lindt w kolońskim Muzeum Czekolady. Duże zainteresowanie u naszych przyszłych informatyków i elektroników wzbudziło zwiedzanie jednego w swoim rodzaju Muzeum Informatyki (Heinz Nixdorf Museum) w

Paderborn, w którym można było zobaczyć rozwój techniczny maszyn liczących na świecie na przestrzeni wieków od prostego liczydła, przez maszyny liczące Jaccarda, po nowoczesne komputery najnowszej generacji, jak też i inne ciekawe nowinki techniczne.



Byliśmy też zaproszeni na Uniwersytet Techniczny w Paderborn, gdzie nasza młodzież wysłuchała przygotowanego przez pracowników tej uczelni wykładu na temat struktury szkolnictwa wyższego w Niemczech, obejrzała sale wykładowe i ćwiczeniowe i uczestniczyła w pokazach naukowych w laboratorium optycznym, akustycznym i mechatronicznym. Ponownie byliśmy też w collegu

zawodowym im. Karla Miele w Guetersloh. Nasi uczniowie spotkali się i rozmawiali na interesujące ich tematy z młodzieżą z gimnazjum technicznego, zwiedzili klasy i warsztaty szkolne i mogli dowiedzieć się bliższych szczegółów o systemie kształcenia w Niemczech, a na koniec rozegrano polsko-niemieckie rozgrywki w piłkę nożną i w dwa ognie. Mamy nadzieję, że młodzież z tego gimnazjum odwiedzi w przyszłym roku nasze miasto.

Wieczór Polski, zorganizowany pod koniec naszego pobytu w siedzibie DrosteHaus w Verl, uświetnił występ naszego chóru szkolnego, któremu towarzyszyły gromkie oklaski gospodarzy. Potem był jeszcze wspólny śpiew i poczęstunek polskie pierogi oraz chleb ze smalcem i ogórki kiszone. Obie atrakcje wzbudziły duży entuzjazm naszych gospodarzy. Tegoroczny wyjazd do Verl był z całą pewnością dobrym sprawdzianem wiedzy i umiejętności językowych naszych uczniów. Mieszkanie u rodzin niemieckich i bezpośredni, codzienny kontakt z żywym



językiem zmuszały ich niejako do przestawiania się na myślenie i mówienie po niemiecku, a wielu naszych uczniów zdążyło się też zaprzyjaźnić z rówieśnikami z Niemiec i ich rodzicami. Wielu z nich koresponduje ze sobą mailowo i podtrzymuje kontakt z nadzieją na ponowne spotkanie w Niemczech lub w Polsce.